

Aleksandra Grzymała-Kazłowska, Aneta Piekut***

„MAŁA UKRAINA” CZY POLSKIE VIETTOWN? SPOŁECZNO-PRZESTRZENNE WZORY ZAMIESZKIWANIA IMIGRANTÓW W METROPOLII WARSZAWSKIEJ¹

Celem niniejszego tekstu jest analiza wzorów osiedlania się imigrantów w aglomeracji warszawskiej, a zwłaszcza na terenie samego miasta Warszawy. Przedmiotem analizy jest: wylanianie się potencjalnych skupisk miejsc zamieszkiwania imigrantów i ich związek z innymi typami koncentracji imigrantów; czynniki determinujące miejsce zamieszkania i funkcjonowanie migrantów w miejskim środowisku; a także związek między miejscem zamieszkania migrantów a ich aktywnością ekonomiczną i lokalizacją miejsc pracy, charakterystykami kulturowymi i przyjętymi strategiami akulturacyjnymi. Problemy te badane są na przykładzie populacji Wietnamczyków i Ukraińców posiadających zezwolenie na osiedlenie się w województwie mazowieckim. Artykuł omawia różnice we wzorcach zamieszkiwania w Polsce obu grup oraz ukazuje wylanianie się załączków skupisk w przypadku Wietnamczyków.

Migracje są nieodłącznym elementem współczesnego świata, który podlega szybkim i wielorakim zmianom. Po 1989 r. Polska stała się krajem, gdzie pojawili się imigranci², a społeczeństwo pod wieloma względami, w tym kulturowo i etnicznie, zaczęło być coraz bardziej zróżnicowane.

Owe zmiany, podobnie jak napływ imigrantów do Polski, miały nierównomierne natężenie z punktu widzenia odmiennych społeczno-geograficznych przestrzeni. To właśnie aglomeracja warszawska stała się głównym magnesem przyciągającym różne grupy migrantów, zarówno nielegalnych pracowników fizycznych, drobnych handlarzy, bogatych przedsiębiorców i menedżerów wielkich korporacji, jak i uchodźców. Z tej perspektywy Warszawa i jej okolice stanowią najciekawszy obszar badań procesów międzynarodowej migracji w Polsce.

Celem niniejszego tekstu jest dokonanie analizy wzorów zamieszkiwania i funkcjonowania imigrantów w aglomeracji warszawskiej, a zwłaszcza w stołecznej metropolii. Interesują nas odpowiedzi na pytania, czy możemy już mówić

* Ośrodek Badań nad Migracjami oraz Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.

** Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego

¹ Autorki tekstu ogromnie dziękują dr. Maciejowi Smętkowskiemu za pomoc w analizie zaprezentowanych danych oraz prof. Janowi Węgleńskiemu za cenne uwagi do wcześniejszej wersji tego tekstu. Badaczki jako autorki ponoszą jednak pełną odpowiedzialność za jego ewentualne niedostatki.

² W niniejszym tekście pojęcie imigrantów będzie stosowane na określenie mieszkających w Polsce osób nieposiadających polskiego obywatelstwa i używane zamiennie z terminami cudzoziemcy i obcokrajowcy.

o skupiskach miejsc zamieszkiwania imigrantów i innych typach koncentracji imigrantów; co determinuje miejsce zamieszkania i funkcjonowanie migrantów w miejskim środowisku; jaki jest związek między miejscem zamieszkania migrantów a ich aktywnością ekonomiczną i lokalizacją miejsc pracy, kulturowymi charakterystykami i przyjętymi strategiami akulturacyjnymi.

Poniżej zaprezentowano rezultaty badań dotyczących imigrantów w kontekście miejskim, szczególnie interesującym z uwagi na relatywną nowość zjawiska zagranicznej imigracji w krajobrazie stolicy oraz dynamikę zmian i postępujące zróżnicowanie struktury społeczno-demograficznej i przestrzenno-materialnej najważniejszego polskiego miasta i okolicznych terenów. Kontekst miejski jest też istotny z perspektywy interesującego nas przebiegu adaptacji migrantów, a także procesów segregacji i integracji imigrantów.

Charakter problemów badawczych sprawił, że do analizy porównawczej wybrałyśmy dwie grupy imigranckie, odmienne pod względem kultury i dystansu kulturowo-społecznego w stosunku do polskiego społeczeństwa, typu aktywności ekonomicznej i strategii adaptacyjnych, tj. ukraińskich i wietnamskich migrantów.

Wybór tych grup migrantów wydawał się tym bardziej celowy, że według dostępnych danych Ukraińcy stanowią najliczniejszą grupę cudzoziemców w Polsce, a Wietnamczycy reprezentują najliczniejszą grupę imigrantów spoza Europy. Według rejestru Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców (URiC; obecnie Urząd ds. Cudzoziemców) z 2004 r. w Polsce mieszkało³ (na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony oraz jako obywatele UE) niespełna 85 tys. cudzoziemców, wśród których Ukraińcy stanowili 19,4% (największa grupa), Wietnamczycy 5,3% (piąta pod względem liczebności nacja).

Warto przy okazji podkreślić wciąż niewielką skalę dotychczasowej imigracji do Polski (według danych URiC imigranci stanowią ok. 0,2% ludności Polski) i nowość tego zjawiska (prawie połowa zezwoleń na legalne zamieszkanie w Polsce była wydana po 1999 r.) (Fihel 2006). Narodowy Spis Powszechny w 2002 r. wykazał nawet jeszcze mniejszą liczbę imigrantów – nieco ponad 40 tys. osób bez polskiego obywatelstwa mieszkających na stałe w Polsce i ok. 24 tys. obcokrajowców przebywających czasowo, co może świadczyć o sporym niedoszacowaniu liczebności tej drugiej grupy w spisie powszechnym.

Według danych Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców 32% cudzoziemców zarejestrowanych było w woj. mazowieckim. W niniejszym tekście skupimy się więc na analizie społeczno-przestrzennego wzorca osiedlania się imigrantów na obszarze stołecznej metropolii, przede wszystkim na terenie samej stolicy, ale także i na innych pobliskich obszarach województwa mazowieckiego.

Przedmiotem naszego badania są zachowania związane z zamieszkiwaniem i funkcjonowaniem w aglomeracji warszawskiej najbardziej osiadłej, legalnej

³ Dane te z założenia nie obejmują cudzoziemców przebywających w Polsce krótkoterminowo, np. na podstawie wiz turystycznych i nielegalnych migrantów.

grupy imigrantów, czyli cudzoziemców z zezwoleniem na osiedlenie się. W rejestrach URiC grupa ta liczy niecałe 16 tys. osób, wśród których najwięcej jest obywatele Ukrainy (4586), Rosji (2457) oraz Wietnamu (1874). I w tym wypadku większość obcokrajowców posiadających zezwolenie na osiedlenie się w Polsce skupia się w Warszawie i sąsiadujących z nią powiatach (ponad 5 tys. osób).

Przytoczone dane pokazują, że długookresowa i legalna imigracja do Polski musi być rozpatrywana jako fenomen w swojej początkowej fazie i zjawisko o wciąż jeszcze znacznie ograniczonej liczebnie skali. Do tego problemu i jego implikacji wrócimy jeszcze w metodologicznej części tekstu, po przeglądzie wybranych koncepcji teoretycznych dotyczących wzorów osiedlania się imigrantów. W kolejnej części artykułu przedstawimy wyniki naszych badań, a na końcu zaprezentujemy ich dyskusję w świetle postawionych problemów i podejść teoretycznych.

1. Analiza społeczno-przestrzennych wzorów osiedlania się imigrantów w świetle wybranych koncepcji teoretycznych

Współczesne miasto składa się z nakładających się i przenikających przestrzeni o różnym stopniu uporządkowania i charakterystykach (Jałowicki, Szczepański 2006). Miasto, dzielnice i osiedla tworzą ramy przestrzenne, które decydują o sposobie i możliwości funkcjonowania ludzi (Węgleński 1983). W mieście zachodzą takie procesy jak centralizacja i koncentracja. Centralizacja wyraża tendencję ludzi (a także instytucji) do skupiania się w pewnych wewnętrznych, środkowych obszarach miasta. Koncentracja natomiast jest procesem gromadzenia się ludzi o podobnych charakterystykach w wybranych częściach, często na wydzielonym obszarze miejskim.

Nieodłącznym elementem miasta i procesów urbanizacji jest mobilność przestrzenna ludności, zwłaszcza napływ do miasta ludzi z terenów wiejskich i mniej rozwiniętych obszarów miejskich. Istniejące różnice między regionami i miastami sprzyjają migracjom, a ważną częścią tych procesów są migracje międzynarodowe i napływ cudzoziemców do atrakcyjnych metropolii. Podobnie jak rodzima populacja, imigranci zabiegają o miejsce zamieszkania zapewniające dostęp do różnych zasobów, ale również podlegają ograniczeniom, jakie narzuca im ich położenie i otoczenie. Tym samym imigranci uczestniczą w procesach miejskich, podlegają zarówno wpływowi miejskiego środowiska, jak i oddziałują na miejską przestrzeń, a środowisko ich życia wpływa na takie zjawiska jak: akulturacja, adaptacja czy integracja.

W klasycznej pracy *The City* Burgessa, Parka i McKenziego (1925) autorzy pokazują, że rozmieszczenie ludzi zachodzi według określonych i powtarzalnych wzorów, a tworzące się w ten sposób skupiska charakteryzują się pewnymi cechami społecznymi, zależnymi od miejsca jego położenia w całości przestrzeni miejskiej, jak i od charakterystyk zamieszkałej tam ludności. Analizując miasto, można zauważyć obecność pewnych wzorów związanych z etnicznymi lub społeczno-ekonomicznymi charakterystykami mieszkańców określonych

obszarów (Fossett 2004). Rozmieszczenie cudzoziemców może przybierać pewne dające się wykryć prawidłowości społeczno-przestrzenne; imigranci mogą się skupiać, tworząc mniej lub bardziej skoncentrowane skupiska, enklawy mniejszościowe, a nawet bardziej zamknięte (będące w mniejszym stopniu wyborem mniejszości) getta. Zajmowanie przestrzeni miejskiej przez określone kategorie społeczne wiąże się z różnym stopniem dystansu i segregacji, które można rozpatrywać zarówno w kategoriach przestrzennych, jak i społecznych.

Segregacja przestrzenna ludności to kluczowy aspekt społecznego zorganizowania miasta (Darroch, Marston 1969); jest to zjawisko nierównomiernego występowania w przestrzeni miejskiej różnych grup społecznych, które cechuje np. odmienne pochodzenie etniczne czy status społeczno-ekonomiczny (Barbosa 2001; James, Taeuber 1985). Tak rozumiana segregacja dotyczy braku (bądź ograniczenia) fizycznego kontaktu między przedstawicielami różnych grup. Z kolei segregacja społeczna odnosi się do braku społecznych interakcji między przedstawicielami odmiennych grup, czasami nawet w przypadku fizycznego kontaktu między nimi. Dystans i segregacja społeczna nie zawsze więc idą w parze z dystansem i segregacją fizyczną.

Mówiąc o zjawisku segregacji, badacze myślą nie tylko o skupianiu się określonych grup na danych obszarach miasta, ale też o możliwym pokrywaniu się pewnych skupisk z obszarami ubóstwa, bezrobocia, narkomanii i alkoholizmu, wzmożonej przestępczości, braku rozwoju ekonomicznego czy napięć społecznych oraz izolacji pewnych obszarów i ich mieszkańców od zasobów państwa i lokalnej społeczności (Malheiros 2002).

Wypracowane w szkole chicagowskiej koncepcje stanowiły podwaliny badań nad rozmieszczeniem imigrantów w przestrzeni miejskiej, wśród tych analiz Darroch i Marston (1971) wyróżnili dwa modele badań segregacji: społeczno-ekonomiczny i etniczny. W pierwszym, który bywa też określany jako model klasowy, segregacja przestrzenna grup ludności jest powiązana ze zróżnicowaniem cech społeczno-ekonomicznych, a zmiany w statusie ekonomicznym i społecznym mogą być odnotowane w zmianach lokalizacji przestrzennej grup (Park 1967). W ten nurt analiz wpisują się badania Duncana i Lieberzona (1959), Lieberzona (1961), Guesta i Weeda (1976), Korbina i Goldscheidera (1978) Maseya (1979), oraz Bolta i van Kempena (2002).

Drugi model – etniczny, wprawdzie nie negował wagi czynników społecznych i ekonomicznych, lecz podkreślał rolę czynników etnicznych dla dystrybucji terytorialnej imigrantów. Już badania Taeuberów (1964) wykazały, iż mimo poprawy sytuacji społeczno-ekonomicznej populacji Afroamerykanów, ich segregacja terytorialna pozostaje na bardzo wysokim poziomie. Trwałość etnicznej segregacji ukazały też studia Kantrowitza (1973). W badaniach europejskich częściej koncentrowano się na odmienności kulturowej i praktykach dyskryminacyjnych jako determinantach rozmieszczenia grup mniejszościowych, np. Peach (1978, 1996), Blom (1999), Daley (1998) czy Giffinger (1998).

Analiza literatury przedmiotu pozwoliła też wyodrębnić trzeci typ badań nad rozmieszczeniem przestrzennym, który można nazwać modelem struktu-

ralnym. W podejściu tym zwraca się uwagę na wpływ na rozmieszczenie cudzoziemców w przestrzeni miejskiej czynników na poziomie makrostrukturalnym, takich jak: sytuacja na rynku pracy, polityka mieszkaniowa czy procesy transformacji gospodarczej. W analizach akcentowano ilość i jakość lokalnych zasobów publicznych oraz dostępność mieszkań (np. Friedrichs 1998), cenę mieszkań (Blom 1999), charakterystykę mieszkań (Deurloo, Musterd 2001). Niektóre analizy ujawniają powstanie segmentów rynku mieszkaniowego – imigranci zajmują rejon miasta, gdzie dostępny jest pewien rodzaj mieszkań: mieszkania socjalne lub te gorszej jakości wynajmowane od osób prywatnych (Giffinger 1998), a także powstanie „klas mieszkaniowych” (van Kempen, van Weesep 1998). Według Phillipsa (1998) większościowa grupa białych Brytyjczyków kontroluje instytucje i zasoby mieszkaniowe i przestrzenne.

Badacze ze szkoły chicagowskiej twierdzili, że występuje negatywne skorelowanie centralizacji z asymilacją grup społecznych – ludność imigrancka po przybyciu do Stanów Zjednoczonych ma tendencję do skupiania się wokół gorszych, centralnych obszarów miasta, lecz z upływem czasu oddala się od centrum i rozprzestrzenia się po mieście, ponieważ adaptuje się do amerykańskich wzorów życia i zdobywa wyższe pozycje społeczne (Burgess 1923). Pierwsze pokolenie imigrantów grupuje się w centralnej części miasta, pozostaje niezasymlowane, nie posługuje się językiem angielskim i nie zacieśnia relacji ze społeczeństwem przyjmującym. Drugie pokolenie przenosi się poza centrum miasta, zaczyna się asymilować, a poziom jego segregacji spada. W trzecim i kolejnych pokoleniach natomiast postępowały procesy suburbanizacji⁴ i mieszania się ludności, a w dalszej kolejności następowała jego pełna asymilacja. Proces ten można opisać za pomocą tryfazowego modelu: 1) getta, 2) enklawy i 3) suburbiów (Peach 2001).

Zaprezentowany model nie wyczerpuje wszystkich możliwości, jakie niesie ze sobą współzycie grupy mniejszościowej i większościowej. Część późniejszych badań nie potwierdziła liniowej zależności pomiędzy długością pobytu i zmniejszającą się segregacją z jednej strony oraz procesem asymilacji z drugiej. Okazało się na przykład, że mimo iż grupa imigrantów przebywa coraz dłużej w nowym społeczeństwie, jej integracja lub asymilacja może nie następować. Może być to skutkiem preferencji grupy mniejszościowej, jak i nastawienia grupy większościowej. Na przykład według Boala (1999) kontakty pomiędzy imigrantami a społeczeństwem przyjmującym mogą rozwinąć się w jednym z czterech kierunków: 1) asymilacji, 2) pluralizmu, 3) segmentacji i 4) polaryzacji.

Peach (1996, 1999) rozbudowuje powyższy podział i przedstawia klasyfikację enklaw mniejszościowych według odsetka grupy mniejszościowej oraz wyróżnia dwa typy społeczeństw przyjmujących pod względem stopnia ich otwarcia na grupę mniejszościową. Zdaniem Peacha koncentracja mniejszości może

⁴ Przez procesy suburbanizacji rozumiemy odśrodkową migrację z centrum na peryferie miasta (Jałowicki, Szczepański 2006, s. 303).

przybierać formę (od obszaru najmniej do najbardziej zdominowanego przez grupę mniejszościową): enklawy asymilacyjno-pluralistycznej (*associated assimilation-pluralism enclave*), enklawy mieszano-mniejszościowej (*mixed-minority enclave*), enklawy spolaryzowanej (*polarized enclave*), getta (*ghetto*).

Peach proponuje także dyskusyjny podział społeczeństwa przyjmującego na dwa typy: 1) nieodizolowane społeczeństwa przyjmujące (*non-isolated host communities*), gdzie grupy (lub jedna grupa) mniejszościowe stanowią znaczną część mieszkańców, 2) odizolowane społeczeństwa przyjmujące (*isolated host communities*), kiedy grupy mniejszościowe są nieliczne i zachodzi między nimi a większością ograniczony kontakt.

W innym miejscu Peach (2001) wyróżnia pięć modeli, które mogą służyć do badania rozmieszczenia przestrzennego imigrantów w wielkich miastach: 1) model asymilacyjno-dyfuzyjny (*assimilation-diffusion*) – tradycyjny model szkoły chicagowskiej (opisany wyżej), 2) model niedobrowolnie pluralistyczny (*involuntary plural*) – np. model amerykańskiego getta, w którym w centrum miasta lub poza centrum na relatywnie odseparowanym obszarze w pewien wymuszony sposób skupia się ludność niemal wyłącznie jednej grupy etnicznej, 3) model dobrowolnie pluralistyczny (*voluntary plural in situ persistent ethnic enclave*), w którym wysoki odsetek ludności na jakimś terenie należy do jednej grupy etnicznej, lecz ciągle tworzy mniejszość na tym obszarze i nie zachodzi separacja między różnymi grupami ludności, 4) (przemieszczony) model dobrowolnie pluralistyczny (*voluntary plural*) – pewien teren zamieszkuje skupiona przestrzennie mniejszość, która przemieściła się z jednej części miasta do innej (ludność pozostaje jednak przemieszana), 5) model rozłożysty podmiejski (*parachuted suburban*) – obszar podmiejski, zamieszkanym przez imigrantów odznaczających się wysoką mobilnością i relatywnie wysokim statusem społeczno-ekonomicznym.

Zanikanie segregacji terytorialnej, rozprzestrzenianie się przybyszów na obszarze miasta i brak tendencji do zamykania się w enklawach etnicznych to czynniki, które nie zawsze ułatwiają procesy akulturacji i adaptacji społecznej w środowisku przyjmującym. To, że dyspersja terytorialna imigrantów i zamieszkanie na przedmieściach nie zawsze oznacza zwiększenie szans na awans społeczno-ekonomiczny i postępowanie procesów asymilacji czy integracji społecznej, pokazało interesujące badanie prowadzone wśród marokańskich kobiet w belgijskiej Antwerpii (Peleman 2002). Również dyfuzja przestrzenna imigrantów nie jest warunkiem koniecznym do ich integracji społecznej (Kohlbacher, Reeger 2005).

Warto podkreślić, iż skupianie się imigrantów np. w enklawach etnicznych niesie ze sobą pewne korzyści, dlatego wiele form koncentracji terytorialnej imigrantów jest przez nich samych preferowanych. Do korzyści tych należą: 1) podtrzymywanie i rozwój sieci społecznych, przez które imigranci zapewniają sobie wzajemną pomoc i wspierają się, 2) redukcja izolacji i ułatwienie organizowania się społeczności, 3) tworzenie przedsiębiorstw etnicznych dzięki dostępności lojalnych i elastycznych pracowników i zagwarantowanie nowo

przybyłym imigrantom pracy (van Kempen, Ozuerken 1998), 4) zapewnienie bezpiecznego i taniego miejsca zamieszkania nieudokumentowanym imigrantom (Burgers 1998).

Z drugiej strony segregacja może też mieć negatywne konsekwencje, takie jak: 1) wykluczenie z życia społeczeństwa większościowego, co może ograniczać dostęp do zasobów i informacji (van Kempen, Ozuerken 1998, Lithman 1997), 2) segregacja w systemie edukacji i niższy poziom nauczania, np. dzieci mają mniejszy dostęp do rówieśników spoza grupy mniejszościowej, 3) brak kontaktów z grupą większością może utwierdzać imigrantów w negatywnych wyobrażeniach o społeczeństwie przyjmującym, i podobnie może być z uprzedzeniami i kulturowymi stereotypami większości wobec mniejszości (van Kempen, Ozuerken 1998), 4) powstawanie patologii na skutek działania ww. czynników, może rozwijać się kultura gangsterska, wzrastać przestępczość i postępować szybkie niszczenie środowiska zamieszkania (Lithman 1997).

2. Metodologia badań społeczno-przestrzennych wzorów osiedlania się migrantów

Do najbardziej powszechnych metod analizy wzorów osiedlania się wybranych grup ludności należą rozmaite techniki graficzne. Mapy przestrzennego rozkładu grup mniejszościowych tworzone są według stopnia nasycenia przestrzeni lub populacji reprezentantami mniejszości (np. liczby imigrantów na 100, 1000, 10 000 itd. mieszkańców czy liczby obcokrajowców na jednostkę powierzchni np. hektar lub km²). Rozmieszczenie imigrantów porównuje się ze wskaźnikami społecznymi i ekonomicznymi, np. poziomem wykształcenia, dochodów, korzystania z systemu świadczeń społecznych mieszkańców różnych jednostek terytorialnych. Rozmieszczenie grupy można odnieść do rozkładu różnych typów mieszkań i sąsiedztw. Przestrzenne rozmieszczenie jednej grupy mniejszościowej można porównywać z rozkładami różnych grup imigrantów, wyodrębnionych na podstawie pochodzenia etnicznego lub kraju pochodzenia, daty przybycia czy czasu pobytu w kraju przyjmującym.

Obszarami analizy najczęściej są jednostki podziału administracyjnego – najlepsze ze względu na dostępność i praktyczne cele badawcze (por. Friedrichs 1998; Kesteloot, Cees 1998; Peach 1996) – lub statystycznego (por. Giffinger 1998), rzadziej obszary geodezyjne, pocztowe (Deurloo i Musterd 1998, 2001) czy inne wybrane lub stworzone przez samych autorów.

W Polsce poniżej poziomu gminy, a w większych miastach poniżej poziomu dzielnic, istnieją rejony statystyczne, a niżej obwody spisowe. Spisy powszechne i prowadzone w większości państw bieżące ewidencje ludności opierają się właśnie na tych jednostkach statystycznych. Grupują się w obszary podziałów administracyjnych, stąd zasadne jest wykorzystywanie ich do analizy⁵.

⁵ Trzeba jednak podkreślić, że w Polsce dane na poziomie niższym niż gminy (lub w wypadku większych miast – dzielnic) rzadko są w praktyce używane i udostępniane.

W wypadku analiz obszarów pozamiejskich (poza miastem Warszawą) badanie oparte na podziale na gminy ze względu na wielkość jednostek analizy i dostępne dane o społeczno-demograficznych charakterystykach tych jednostek z konieczności można uznać za satysfakcjonujące. W przeprowadzonym badaniu analizowana była liczba rzeczywista imigrantów w przyjętych jednostkach i odsetek cudzoziemców w wybranych jednostkach w stosunku do całkowitej ich liczby na terenie województwa. Ze względu jednak na znaczną wariancję powierzchni i liczby ludności poszczególnych gmin konieczne było zastosowanie w analizach także wskaźnika, który obrazowałby liczbę cudzoziemców na 10 000 mieszkańców. Podobnie postąpiono w wypadku powiatów.

Większy problem stanowiły analizy społeczno-przestrzennego zróżnicowania, w tym wzorów rozmieszczenia imigrantów, w obrębie miasta (w tym wypadku Warszawy). Dzielnice, dla których publikowane były dane statystyczne, były zbyt dużymi i wewnętrznie zróżnicowanymi jednostkami do prowadzenia analiz. W związku z tym autorki zdecydowały się na nowatorskie wykorzystanie podziału statystyczno-geodezyjnego miasta, który pozwala dokonać analiz na obszarach o mniejszych powierzchniach i bardziej homogenicznych populacjach.

Występujący w Warszawie podział według jednostek statystycznych to dość gęsta siatka zbudowana z niewielkich obszarów – obwody spisowe (7930) tworzą rejony statystyczne (1500)⁶, w dużej mierze pokrywające się z jednostkami geodezyjnymi. Uznałyśmy, iż obręby geodezyjne są pod względem wielkości najlepszymi dostępnymi jednostkami do mapowania danych.

Obszar Warszawy obejmuje ponad 1700 obrębów geodezyjnych, z których większość ma powierzchnię od około 0,2 km² do 1 km². Obręby zdecydowanie odbiegające wielkością od innych są nieliczne i obejmują słabo zamieszkane tereny przemysłowe, obszary zielone czy cmentarze, np. Las Kabacki (8,75 km²) czy lotnisko (5,8 km²).

Problem koncentracji/rozproszenia imigrantów badałyśmy na przykładzie danych dotyczących cudzoziemców posiadających zezwolenie na osiedlenie się w Polsce z rejestru Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców (URiC) z dnia 1 września 2004 r. Wybór badanej populacji podyktowany był celem badania oraz dostępnością danych.

Oczywiście należy pamiętać, że obcokrajowcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się w Polsce stanowią bardzo specyficzną grupę wśród populacji imigrantów z danego kraju przebywających w Polsce. Wcześniejsze badania pokazały, że kategoria ta ze względu na najwyższy stopień integracji i zasiedloności w naszym kraju, a także specjalny status prawny oraz społeczno-ekonomiczny przejawia mniejszą skłonność do koncentracji przestrzennej niż migranci czasowi czy cudzoziemcy o nieuregulowanym statusie prawnym (Grzymała-Kazłowska 2004). Można przypuszczać, że ujawnione na podstawie badań tej populacji zaczątki skupisk przestrzennych mogą wskazywać miejsca, może nawet większej, koncentracji innych kategorii migrantów z danego kraju.

⁶ Informacja uzyskana z Wydziału TERYT Głównego Urzędu Statystycznego.

Przy tej okazji trzeba także wspomnieć o ograniczeniach danych urzędowych takich jak rejestry URiC, które mogą zawierać błędy i nieścisłości, co zwłaszcza dotyczy danych o dokumentach wydanych przed 1998 r.; posiadać informacje niezaktualizowane ze względu np. na niedopełnienie przez cudzoziemców obowiązku zwrotu dokumentu w momencie wyjazdu z Polski, zgłoszenia zmiany adresu zamieszkania czy faktu naturalizacji; a nawet zawierać nieprawdziwe informacje, np. pochodzące z fałszywych dokumentów.

W tym przypadku jednak istniała możliwość kontroli danych urzędowych i oceny danych wykorzystywanych do analizy rozmieszczenia społeczno-przestrzennego imigrantów. Niniejsze badanie było bowiem częścią większego projektu, którego istotnym elementem było badanie sondażowe na reprezentatywnej próbie losowej, zawierającej znaczną część figurujących w rejestrze Ukraińców i Wietnamczyków. W trakcie badania terenowego w lutym – październiku 2005 r. ankierzy odwiedziły adresy 973 osób spośród 1469 dorosłych (tj. urodzonych nie później niż w 1987 r.) cudzoziemców z obu grup posiadających zezwolenie na osiedlenie się w województwie mazowieckim.

Przyczyny braku realizacji ankiety były podobne w obu zbiorowościach, choć odmienny był stopień realizacji obu prób – ukraińskiej wyniósł 45%, a wietnamskiej – 29%. Głównymi powodami niezrealizowania ankiety były nieaktualność adresu zamieszkania (w wypadku 43% obywateli Ukrainy i 38% obywateli Wietnamu, z którymi nie udało się przeprowadzić wywiadu), odmowa (w ok. 1/4 przypadków w obu grupach) lub niezastanie wylosowanej osoby, a najczęściej również nikogo z członków jej gospodarstwa domowego, podczas żadnej z trzech wizyt ankiera (dla obydwu grup 14–15%). O ile stopień realizacji badania wśród Ukraińców był w Warszawie dużo niższy niż w całym województwie mazowieckim – tylko 36,2%, o tyle poziom realizacji badania wietnamskiego w Warszawie był wyższy niż w całym województwie mazowieckim i wyniósł 32,5%. Natomiast na wielu peryferyjnych obszarach nie udało się zrealizować żadnej ankiety z wietnamskimi imigrantami, np. w powiecie ostrowskim nie przeprowadzono wywiadu z żadnym z 37 respondentów, głównie z powodu nieaktualności adresu. Na podstawie realizacji badania sondażowego można więc powiedzieć, że wykorzystane do analizy dane sprzed roku w pewnej mierze⁷ nie pokrywały się ze stanem faktycznym, co nakazuje ostrożność w interpretacji wyników dotyczących wzorca przestrzennego osiedlania się imigrantów. Odnosi się to zwłaszcza do adresów Wietnamczyków figurujących jako osoby zamieszkałe poza miastem stołecznym Warszawa.

W celu analizy rozmieszczenia Ukraińców i Wietnamczyków w Warszawie została opracowana mapa obrębów geodezyjnych stolicy, na których przedstawiono liczbę cudzoziemców z obu grup. Na tym etapie zrezygnowano z tworzenia bardziej zaawansowanych wskaźników ze względu na brak odpowiednich

⁷ Nie można jednak w pełni ocenić aktualności i poprawności wykorzystanych danych urzędowych, jeśli weźmie się pod uwagę np. sytuacje, w których ankierzy nie zastali nikogo pod wskazanymi adresami. Trzeba też pamiętać o rozbieżności między stanem bazy (IX 2004) a okresem przeprowadzania sondażu (II–X 2005).

danych i czasochłonność tego procesu przy niezbyt zadowalających efektach. Dodatkowo, Wietnamczycy i Ukraińcy stanowią tak małe grupy w obrębach, iż przeliczanie ich w stosunku do całej populacji warszawskiej wiązałoby się z otrzymaniem wskaźników o niezmiernie niskiej wartości.

Tę ostatnią rzecz warto jeszcze raz podkreślić w kontekście prezentacji i interpretacji przedstawionych poniżej wyników. Badając wzory zamieszkiwania i funkcjonowania imigrantów, zwłaszcza pytając o ewentualną koncentrację imigrantów, trzeba pamiętać o ograniczoności badanej populacji (np. analizy rozmieszczenia przestrzennego w obrębach na terenie m.st. Warszawy zostały przeprowadzone na podstawie danych dla 598 Wietnamczyków i 381 Ukraińców) i specyfice (posiadane przez nas dane dotyczą tylko specyficznej kategorii osób posiadających zezwolenie na osiedlenie się w Polsce).

3. Wzory osiedlenia się imigrantów w województwie mazowieckim

Jak pokazały wcześniejsze analizy w skali całego kraju, Ukraińcy wykazują większą skłonność do dyspersji niż Wietnamczycy, co uwidacznia się większą równomiernością ich rozkładu na terenie Polski oraz mniejszą koncentracją tej populacji w wielkomiejskich centrach (Fihel 2006). W omawianym badaniu zostało sprawdzone, czy podobną prawidłowość można zaobserwować w skali województwa mazowieckiego i dla samego miasta Warszawy.

Analiza na poziomie powiatów pokazała, że znacznie większy odsetek cudzoziemców z Wietnamu (81%, czyli 598 osób) koncentruje się w powiecie m.st. Warszawa, niż ma to miejsce w wypadku migrantów z Ukrainy (52,5%, czyli 381 osoby), a więc w wypadku tej pierwszej grupy mamy do czynienia z silniejszym zjawiskiem miejskiej centralizacji.

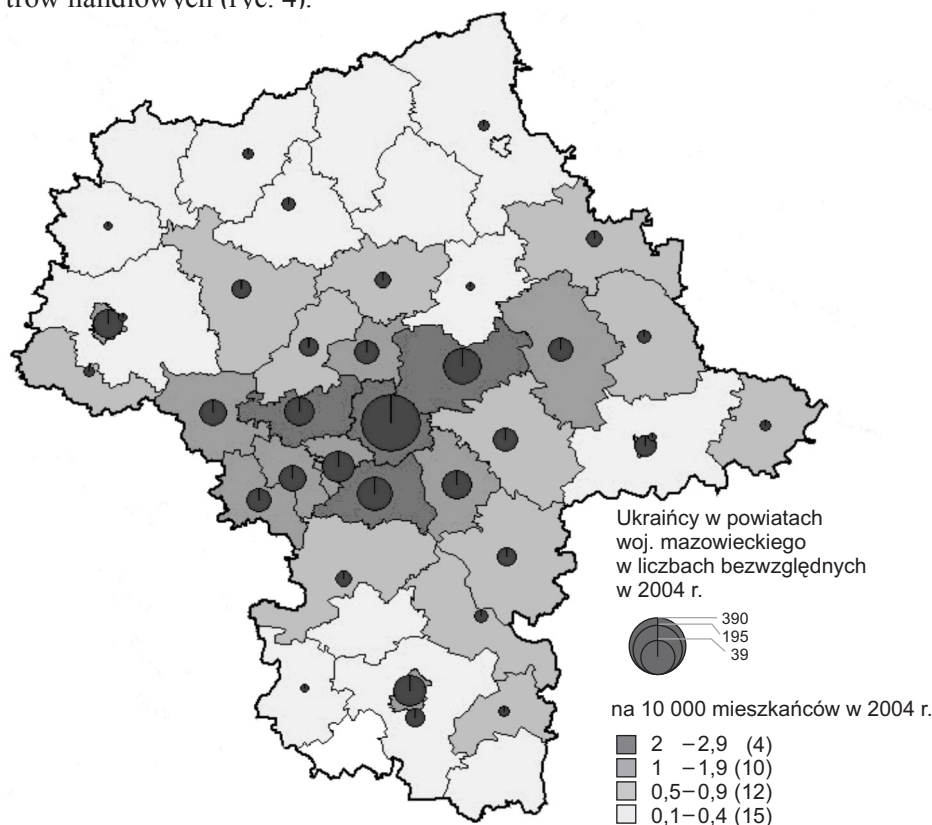
Zgodnie z rejestrem URiC, największy odsetek ogółu liczby osiadłych Ukraińców w województwie mazowieckim odnotowano w badanym czasie w Warszawie (52,5%), w powiecie wołomińskim (5,8%), piaseczyńskim (4,1%) i pruszkowskim (3,6%) (ryc. 1). Wietnamczycy, poza wspomnianą silną koncentracją na terenie Warszawy, licznie występowali jedynie w powiecie ostrowskim (6,5%) (ryc. 2).

Według danych z rejestru URiC drugim co do wielkości skupiskiem imigrantów wietnamskich po Warszawie na obszarze województwa mazowieckiego jest powiat ostrowski (ryc. 2). Gdy jednak weźmie się pod uwagę liczbę cudzoziemców z Wietnamu na 10 000 mieszkańców (ryc. 4), to powiat ostrowski wysuwa się na pierwsze miejsce (6,36 osoby, a stolica 3,53) przed stolicą. Bardziej dokładne analizy pokazują też koncentrację Wietnamczyków przede wszystkim w dwóch gminach tego powiatu: w Broku (73,20!) i Małkini Górnej (14,64) – gdzie jest najwyższy wskaźnik ich liczby na 10 000 mieszkańców, nieco mniejszy jest w gminie Ostrów Mazowiecka (ryc. 4).

Jak wspomniano, kwestia tej koncentracji adresów w bazie URiC jest jednak niejasna, a nawet budzi podejrzenia co do aktualności, a może i prawdziwości zameldowań. W powiecie ostrowskim nie udało się bowiem znaleźć gospodarstwa domowego ani jednego z wylosowanych Wietnamczyków, choć ankieterzy

dotarli tam do innych, pojedynczych, zasiedziały przybyszów z Wietnamu. Bez dalszych badań nie da się odpowiedzieć na pytanie, czy losowo wybrani przez nas migranci kiedyś faktycznie mieszkali w tym powiecie, czy tylko tam się meldowali lub zdobywali potwierdzenie takowego meldunku. Pewne informacje z terenu wskazują, że związek Wietnamczyków z tym miejscem mógł być spowodowany ich sezonową działalnością handlową na tych obszarach i obecnością tam ich osiedlonych rodaków.

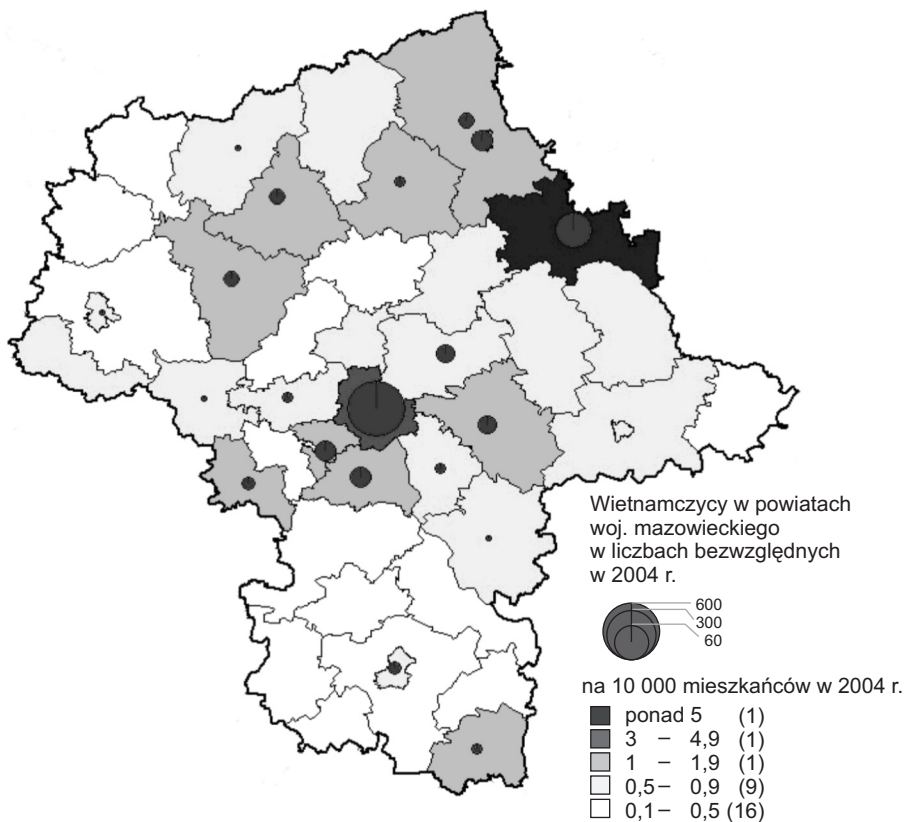
Jeżeli chodzi o podwarszawskie powiaty, analiza liczb bezwzględnych opisujących zamieszkiwanie Wietnamczyków na tych terenach wskazuje na ich sporą liczebność w powiatach północno-wschodnich (wołomińskim i mińskim) i południowo-zachodnich (piaseczyńskim i pruszkowskim). Jednak powiaty te nie wyróżniają się w sposób znaczący pod względem odsetka obywateli Wietnamu. Bardziej szczegółowa analiza na poziomie gmin pokazała jedynie znacząco wyższy wskaźnik obecności Wietnamczyków na terenie Nadarzyna (powiat pruszkowski) i Lesznowoli (powiat piaseczyński), czyli w miejscach, gdzie znajdują się duże skupiska miejsc pracy Wietnamczyków w postaci centrów handlowych (rvc. 4).



Ryc. 1. Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według powiatów woj. mazowieckiego

Źródło danych: URiC, 2004.

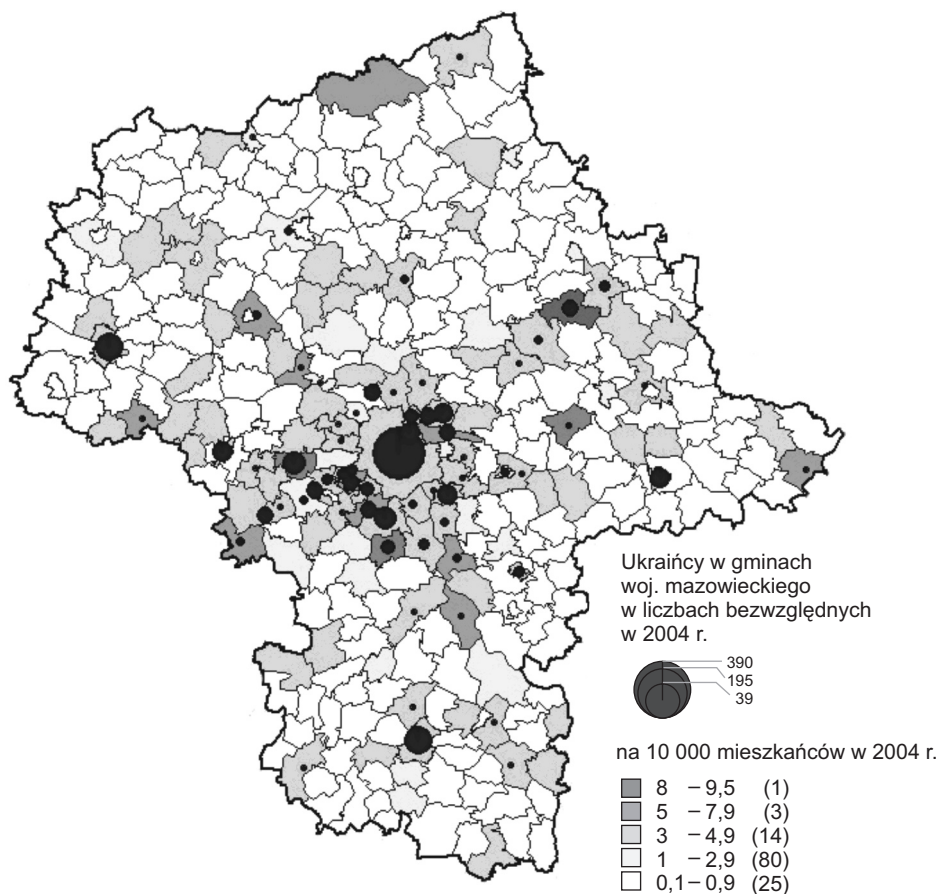
W powiatach podwarszawskich zamieszkuje znacznie więcej Ukraińców niż na innych terenach Mazowsza. Co interesujące, powiaty z największą liczbą ukraińskich mieszkańców to prawie bez wyjątku także powiaty z największą liczbą Wietnamczyków. Chodzi o powiaty północno-wschodnie (zwłaszcza wołomiński) oraz południowo-zachodnie (piaseczyński, pruszkowski i warszawski zachodni) (ryc. 1). W odróżnieniu jednak od imigrantów wietnamskich, liczba Ukraińców na 10 000 mieszkańców jest we wszystkich wymienionych podmiejskich powiatach wyraźnie wyższa i z grubsza porównywalna ze wskaźnikiem dla Warszawy. Dla wymienionych czterech powiatów (wołomińskiego, piaseczyńskiego, pruszkowskiego i warszawskiego zachodniego) wskaźnik na 10 000 mieszkańców dla Ukraińców wynosi około 2, podczas gdy dla Wietnamczyków jest znacznie niższy – od 0,3 do 0,6. Porównywalne wielkości dla obydwu grup występują tylko w pojedynczych gminach w pobliżu Warszawy, na przykład w powiecie piaseczyńskim w gminie Lesznowola wartość wskaźnika wynosi około 3,4 na 10 tys. mieszkańców, zarówno gdy bierzemy pod uwagę Ukraińców, jak i Wietnamczyków.



Ryc. 2. Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według powiatów woj. mazowieckiego

Źródło danych: URiC, 2004.

W wypadku więc migrantów ukraińskich nie ma tak silnej koncentracji, jaką obserwujemy dla Wietnamczyków, w samym centrum metropolii warszawskiej, czyli na terenie powiatu m.st. Warszawy. Podczas gdy stolicę zamieszkuje 3,53 Wietnamczyków na 10 000 mieszkańców, to dla Ukraińców wskaźnik ten wynosi 2,26. Dla całego województwa wspomniany wskaźnik jest dla badanych grup imigranckich niemal identyczny: 1,44 dla Wietnamczyków i 1,42 dla Ukraińców.

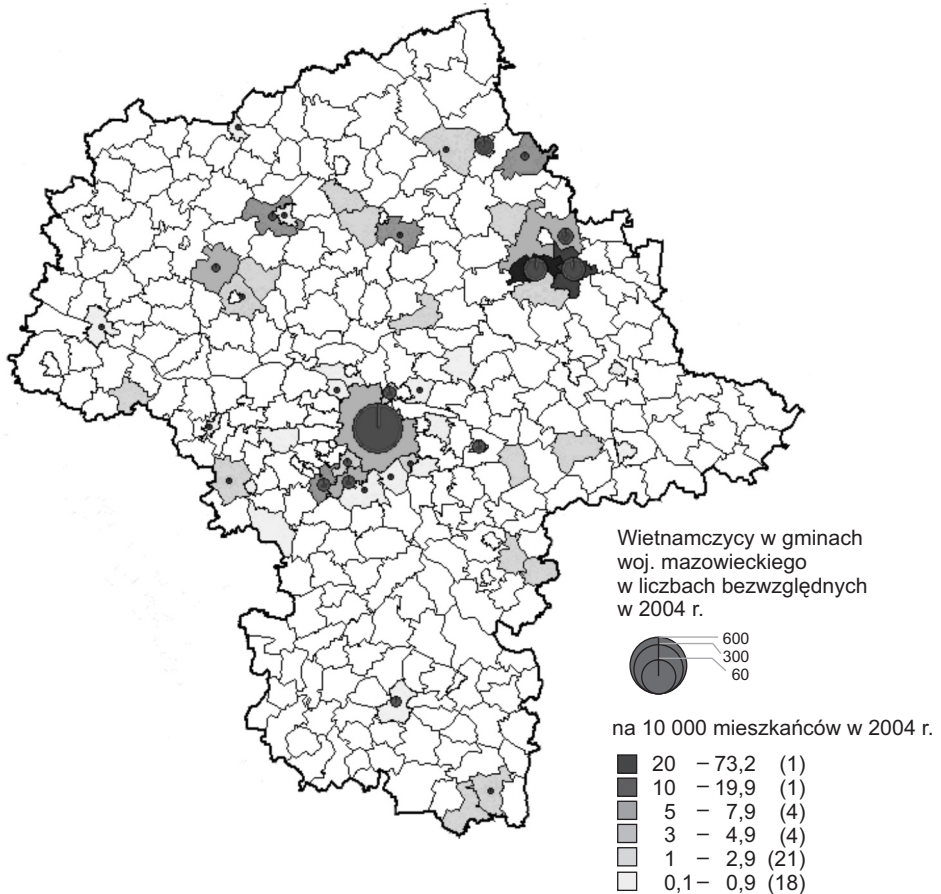


Ryc. 3. Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według gmin woj. mazowieckiego

Źródło danych: URiC, 2004.

Analiza na poziomie gmin pokazuje „pierścień gmin” wokół Warszawy, który jest zamieszkały przez Ukraińców (ryc. 1 i 3). Wśród podwarszawskich miejscowości Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się w Polsce najczęściej wybierali w kolejności: Piaseczno, Błonie, Ząbki, Wołomin, Otwock, Kobyłkę, Zielonkę i Legionowo. Generalnie w wypadku ukraińskich migran-

tów można zauważyć dwie prawidłowości – większe nasycenie obcokrajowcami powiatów znajdujących się najbliżej samej stolicy i większą równomierność nasycenia poszczególnych powiatów niż w wypadku migrantów z Wietnamu. Poza samą Warszawą i okolicznymi powiatami innymi miejscami przyciągającymi Ukraińców na Mazowszu zdają się być miasta takie jak: Radom i Płock, co jest najpewniej związane z tym, że są one relatywnie duże, ze stosunkowo dużym rynkiem pracy, a jednocześnie są tańsze niż Warszawa pod względem kosztów utrzymania.



Ryc. 4. Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według gmin woj. mazowieckiego

Źródło danych: URiC, 2004.

4. Społeczno-przestrzenne wzory zamieszkania i funkcjonowania imigrantów w Warszawie

Analiza danych dotyczących miejsc zamieszkania Wietnamczyków i Ukraińców na terenie Warszawy ukazuje większą koncentrację społeczno-

-przestrzenną pierwszej z wymienionych grup. Prawdopodobnie tę widać już na poziomie analizy poszczególnych dzielnic. Ponad 1/4 Wietnamczyków mieszka na warszawskiej Woli, a po kilkanaście procent na Ochocie, w Śródmieściu i na Mokotowie, co daje w sumie 67% Wietnamczyków zamieszkałych w Warszawie. Kolejnymi dzielnicami, w których mieszka największa bezwzględna liczba wietnamskich migrantów, są Bielany i Praga. Gdy brany jest pod uwagę wskaźnik liczby Wietnamczyków na 10 000 mieszkańców, wtedy przed Wolę (10,7) wysuwa się relatywnie niewielka Ochota (11,31), a trzecie miejsce zajmują Włochy (6,54) ze stosunkowo niewielką liczbą ludności. W dalszej kolejności znajdują się: Śródmieście, Mokotów i Targówek.

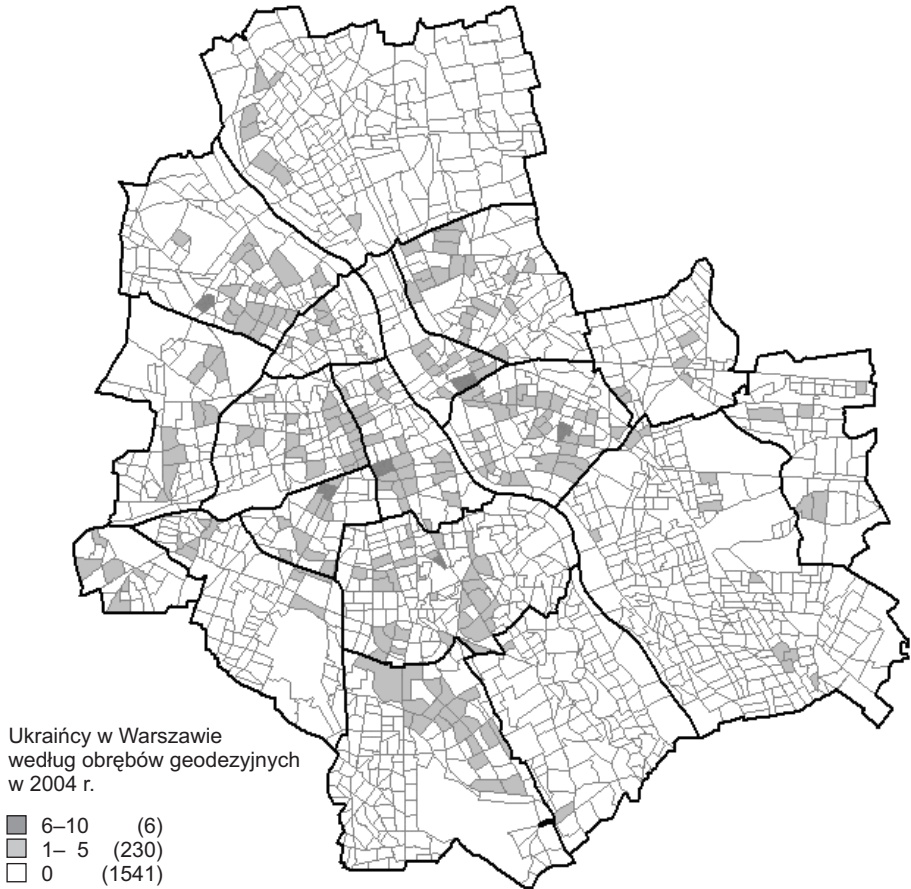
W wypadku Ukraińców widać i tu większą równomierność ich rozkładu – tym razem między poszczególne dzielnice. Największa bezwzględna liczba osiedlonych cudzoziemców z Ukrainy zameldowana była na Mokotowie i na Pradze Południe (odpowiednio 16 i 15%), a następnie w Śródmieściu i na Ursynowie. Analiza gęstości zaludnienia dzielnic ukraińskimi imigrantami pokazuje, że relatywnie najczęściej można ich spotkać w prawobrzeżnej Warszawie, zwłaszcza na Pradze Południe (3,06), choć także na Pradze Północ, Targówku i w Rembertowie. Wśród dzielnic lewobrzeżnych nasycenie tą grupą imigrancką jest najwyższe – choć ogólnie bardzo małe – w Śródmieściu, na Mokotowie i we Włochach. Dwie prestiżowe dzielnice warszawskie – Wawer i Wilanów, mają śladową ilość imigrantów z obydwu grup.

Porównanie rozmieszczenia cudzoziemców z Ukrainy i z Wietnamu w warszawskich obrębach potwierdza zjawisko wyraźnie wyższej koncentracji i centralizacji przedstawicieli tej drugiej grupy (ryc. 5 i 6). Analiza na poziomie obrębów pokazuje, że Wietnamczycy skupiają się przede wszystkim na pewnych centralnie położonych obszarach Woli, Ochoty i Śródmieścia. Do miejsc najczęściej zamieszkiwanych przez Wietnamczyków we wspomnianych dzielnicach należą: okolica Marszałkowskiej, osiedle za Żelazną Bramą, Mirów, tereny między Al. Jerozolimskimi a ul. Grójecką, Szczęśliwice oraz tereny w okolicach ulic Górczewskiej, Wolskiej, Kasprzaka oraz Człuchowskiej. Trzeba jednak zaznaczyć, że największe zgrupowania, w których zamieszkują osiadli Wietnamczycy w obrębach sięga 20 osób, co pokazuje niewielką skalę omawianego zjawiska.

Warto podkreślić bliskość wspomnianych lokalizacji w stosunku do działających lub zamkniętych dużych stołecznych targowisk, gdzie prowadzili aktywność zarobkową imigranci, takich jak: bazy koło Hali Mirowskiej i Hali Banacha, targowiska w okolicach Pałacu Kultury i Nauki, Dworca Centralnego oraz pl. Zawiszy. Większość obszarów zamieszkiwanych przez wietnamskich migrantów to typowe śródmiejskie lokalizacje, najczęściej z blokami i osiedlami z lat 60. i 70., nie tylko ulokowane w samym centrum miasta, ale często znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie głównych szlaków komunikacyjnych.

Z kolei lokalizację w pobliżu Parku Szczęśliwickiego można wiązać z powstaniem tam dość prestiżowego osiedla zbudowanego przez chińskich inwestorów, która to inwestycja najprawdopodobniej przyciągnęła niektórych zamężnych Wietnamczyków. Innymi miejscami, które skupiają większą niż gdzie

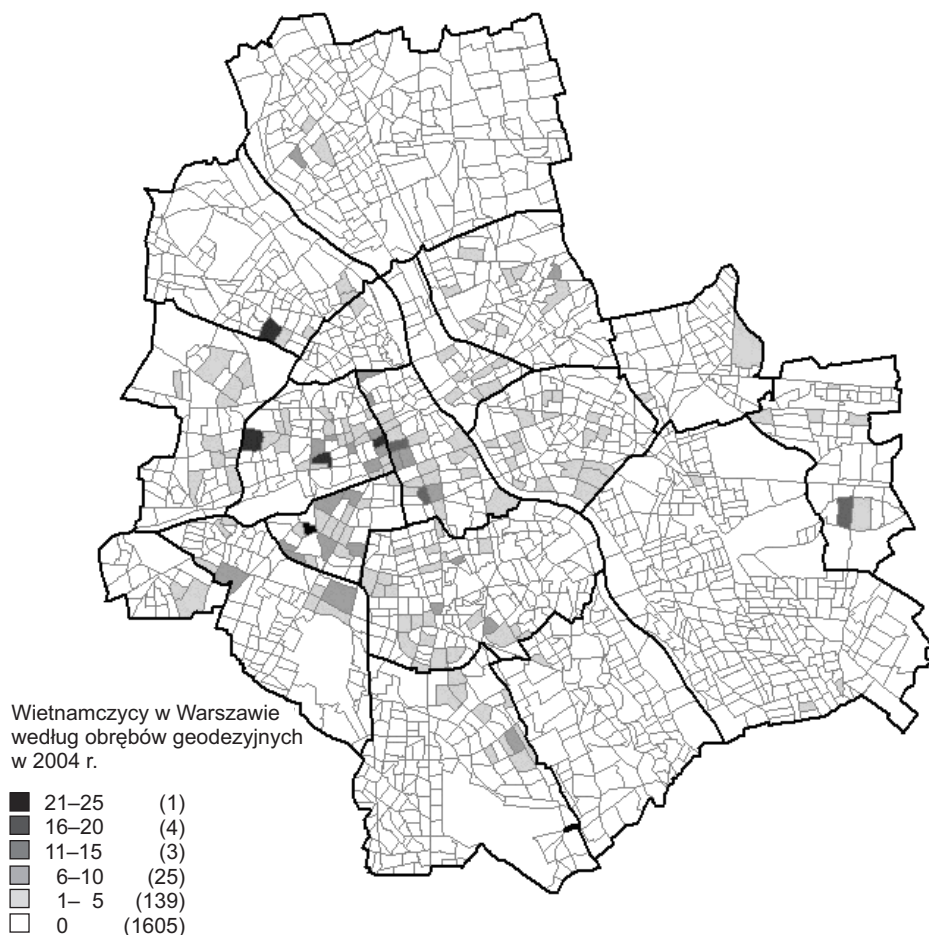
indziej liczbę obywateli Wietnamu, są bielańskie Piaski, a także pewne rejony Wesołej, dokąd, jak można przypuszczać, przeniosły się rodziny, które osiągnęły awans społeczno-ekonomiczny.



Ryc. 5. Ukraińcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według obrębów w Warszawie
Źródło danych: URiC, 2004.

W wypadku Ukraińców widać większą równomierność rozkładu miejsc ich zamieszkania na terenie Warszawy. Na podstawie analizowanych danych właściwie nie widać obrębów, na których zarysowywałyby się załączki skupisk migrantów z Ukrainy. Bardzo ostrożnie można mówić jedynie o pewnych ogólnych prawidłowościach osiedlania się Ukraińców w wielorodzinnym budownictwie z lat 60. i 70., położonym w pobliżu głównych arterii i skomunikowanych z centrum miasta. „Pasami” Warszawy najchętniej wybieranymi przez ukraińskich migrantów są lokalizacje na Ursynowie i Służewiu (wzdłuż ul. KEN i linii metra; okolice Puławskiej między Doliną Służewiecką a Poleczki); Sadyba w okolicach Sobieskiego; rejon ul. Dolnej; tereny między Grójecką a Al. Jerozolimskimi; ob-

szary wzdłuż Marszałkowskiej między Al. Jerozolimskimi a Armii Ludowej; tereny wzdłuż al. Jana Pawła II oraz lokalizacje wzdłuż Broniewskiego i Wólczyńskiej. W prawobrzeżnej Warszawie, dość często wybieranej przez ukraińskich migrantów, zamieszkiwali oni najczęściej Gocław, lokalizacje wzdłuż Ostrobramskiej i Grenadierów; okolice Zamojskiego i Grochowskiej, a także rejony Szmulek i Bródna. Obecność Ukraińców akurat w tych miejscach wiązać się może z występowaniem tam wysokiej intensywności zabudowy.



Ryc. 6. Wietnamczycy posiadający zezwolenie na osiedlenie się według obrębów w Warszawie

Źródło danych: URiC, 2004.

5. Wnioski i dyskusja

Badania wzorów osiedlania się cudzoziemców w województwie mazowieckim ukazały większy stopień koncentracji i centralizacji wśród wietnamskich migrantów w porównaniu z imigrantami z Ukrainy. W wypadku

Wietnamczyków zaobserwować można wylaniające się potencjalne załączki koncentracji przestrzennej tej grupy na terenie gminy Warszawa oraz, w znacznie mniejszym stopniu, na obszarze innych gmin znajdujących się w pobliżu stolicy. Przykładami takich tworzących się zaczątków skupisk są gminy na terenie powiatów piaseczyńskiego i pruszkowskiego, gdzie znajduje się koncentracja miejsc pracy Wietnamczyków. Podobne prawidłowości – koncentracji i centralizacji – można zaobserwować na terenie samego miasta Warszawy, gdzie w najbardziej centralnych dzielnicach – na Woli, na Ochocie i w Śródmieściu – wylaniają się miejsca grupowania się przedstawicieli tej narodowości.

Generalnie jednak nawet w wypadku Wietnamczyków można co najwyżej mówić o wylaniu się pewnych wysepek, gdzie grupują się wietnamscy imigranci. Nasycenie przedstawicielami mniejszości wietnamskiej zamieszkującej dane obszary miasta i gminy podmiejskie jest mimo wszystko bardzo niskie i nie uprawnia nas jeszcze do mówienia o skupiskach etnicznych. Warto też zwrócić uwagę na to, że miejsc relatywnej koncentracji Wietnamczyków na terenie Warszawy jest co najmniej kilka i są one ulokowane na różnych obszarach miasta (nawet w odmiennych dzielnicach), choć zwykle centralnie położonych. Wywiady z liderami wietnamskimi pokazały, że grupa ta zaprzecza zjawisku koncentracji przestrzennej miejsc zamieszkania wietnamskich migrantów, postrzegając tego typu proces jako niekorzystny i zagrażający członkom tej społeczności, np. ze względu na możliwe negatywne reakcje władz polskich i z obawy przed agresją ze strony niektórych Polaków, jaką mogą budzić takie skupiska (Grzymała-Kazłowska 2004).

Przeprowadzone badania pokazały, że wylanianie się pewnych preferowanych obszarów zamieszkiwania wiąże się z wcześniejszym istnieniem skupisk przestrzennych miejsc pracy członków danej grupy. To uruchamiać może proces o wewnętrznej dynamice i pewnej „bezwładności”. „Pierwotne” tereny zamieszkania obcokrajowców przyciągają kolejnych migrantów, choć lokalizacja miejsc pracy cudzoziemców mogła się zmienić, tak jak to miało miejsce w wypadku likwidacji paru stołecznych bazarów i przenoszenia się miejsc pracy kupców wietnamskich na peryferyjne obszary metropolii. Warto zwrócić uwagę na współwystępowanie lokalizacji usług i instytucji etnicznych (sklepów, wypożyczalni, kiosków itp.) ze skupiskami miejsc pracy Wietnamczyków (dużymi bazarami) i ich relatywnie mniejszą zbieżność lokalizacyjną z załączkami skupisk mieszkalnych.

Widoczne większe rozproszenie i decentralizacja miejsc zamieszkania ukraińskich migrantów stanowi też przestrzenną manifestację odmiennej strategii akulturacyjnej tej grupy w porównaniu z Wietnamczykami. Wiąże się to ze specyfiką tej grupy cudzoziemców, w której zdecydowaną większość stanowią współmałżonkowie polskich obywateli i osoby, które odznaczają się na tle innych migrantów relatywnie wysokim statusem społeczno-zawodowym. Z kolei w wypadku pozostałych obcokrajowców z tej grupy (np. wykonujących prace niewymagające kwalifikacji) lokalizacja ich miejsc pracy może być związana z miejscem ich zatrudnienia (np. zamożnymi suburbiami, gdzie są zatrudniane

ukraińskie migrantki). Warto zwrócić uwagę, że brak koncentracji branżowej w tej grupie imigranckiej i charakter prac podejmowanych przez Ukraińców również nie sprzyjają tworzeniu się etnicznych skupisk. Związane jest to także z brakiem bariery językowej, dzięki czemu Ukraińcy mogą łatwiej wchodzić w bliższe relacje społeczne z Polakami, pracować w wielu zawodach i żyć w odosobnieniu od innych Ukraińców, dzięki czemu mogą mieć też lepszy dostęp do zasobów miejskich.

Z kolei relatywnie większa skłonność do koncentracji przestrzennej wietnamskich imigrantów związana jest nie tylko z charakterem ich działalności ekonomicznej, ale i kulturowo uwarunkowaną skłonnością do kooperacji wewnątrzgrupowej i podtrzymywania gęstej sieci etnicznej w celu adaptacji do życia w Polsce.

W wypadku badanych grup zaobserwowałyśmy więc trzy rodzaje czynników, na które wskazywali inni badacze segregacji społeczno-przestrzennej imigrantów. Rozmieszczenie imigrantów uzależnione jest od ich cech społeczno-ekonomicznych oraz typu i miejsca aktywności ekonomicznej. Ogromną rolę odgrywają też charakterystyki kulturowe i dystans kulturowy między imigrantami a społeczeństwem przyjmującym, co u Wietnamczyków przejawia się wykorzystywaniem w większym stopniu etnicznego kapitału społecznego, a u Ukraińców bazowaniem na podobieństwie kulturowym ze społeczeństwem polskim. Obok odmiennych strategii adaptacyjnych na rozmieszczenie przestrzenne imigrantów w Warszawie mają wpływ uwarunkowania makrostrukturalne – sytuacja na rynku mieszkaniowym i miejska infrastruktura komunikacyjna, lokalna polityka władz czy wreszcie lokalny zasięg funkcji metropolitalnych miasta. W wypadku pierwszego z czynników znacznie wyższe opłaty za mieszkania w centralnej części miasta oraz w nowym budownictwie nie sprzyjają osiedlaniu się w tych miejscach imigrantów. Stąd ich obecność w obszarach o relatywnie starszej zabudowie. Podobnie rozwój infrastruktury komunikacyjnej, np. węzłów i szlaków komunikacyjnych, kształtuje nie tylko preferencje mieszkaniowe rodzimej populacji, ale i cudzoziemców. Zasięg funkcji metropolitalnych Warszawy określa obszar, na który metropolia oddziałuje pod względem gospodarczym, kulturalnym, politycznym czy prawno-administracyjnym (Pirveli 2003). W kontekście analiz rozmieszczenia imigrantów na terenach poza granicami administracyjnymi stolicy warto zwrócić uwagę, że skupiają się oni ciągle na obszarach będących w gospodarczej zależności od stolicy (np. na południowym zachodzie – okolice Janek oraz Piastowa – czy północnym wschodzie – okolice Marek i Ząbek).

Nawiązując do modeli Peacha (1996, 1999), można też stwierdzić, że społeczeństwo polskie generalnie jest wciąż wysoce homogeniczne i nawet w Warszawie w miejscach koncentracji imigrantów brak jeszcze enklaw imigranckich, a Polacy mają niewielką styczność z mniejszościami etnicznymi i narodowymi.

Właściwie żaden z modeli zaproponowanych przez Peacha (2001) nie jest odpowiedni do analizy rozmieszczenia imigrantów w Warszawie, gdzie w po-

równaniu np. z metropoliami zachodnioeuropejskimi mieszka ciągle niewielu imigrantów. Wydaje się, że specyfika stolicy Polski wymaga odrębnego podejścia, które uchwyciłoby te embrionalne procesy. Gdy jednak nie potraktujemy modeli Peacha rygorystycznie, ale jedynie uznamy je za luźną inspirację, da się zauważyć, że obydwie badane w Warszawie grupy mniejszościowe wykazują odmienne wzory w rozmieszczeniu. Ukraińcy przejawiają kilka prawidłowości modelu asymilacyjno-dyfuzyjnego. Z uwagi na podobieństwo kulturowe i fizyczne oraz bardziej rozbudowane więzi społeczne ze społeczeństwem polskim, łatwiej niż Wietnamczycy się asymilują oraz rozprzestrzeniają na terenie miasta. Natomiast przybysze z Wietnamu bliżej są modelu dobrowolnie pluralistycznego. Choć w ich wypadku nie możemy stwierdzić istnienia enklawy etnicznej (co zakłada ten model), ale jedynie jej niewielkie załączki, to w pewnych obszarach miasta grupa ta stanowi wyraźnie wyższy odsetek niż na terenie całej Warszawy, jednocześnie pozostając grupą mniejszościową.

W obydwu grupach zauważalne są również pewne procesy suburbanizacji, które mogą być obserwowane w na razie słabo widocznym zasiedlaniu przez imigrantów pierścienia gmin wokół stolicy. Powstaje pytanie, czy tendencja ta oznacza awans społeczny przedstawicieli tych grup i integrację – lub nawet asymilację – jak zakładał omówiony wcześniej klasyczny model amerykański; czy jest to raczej związane z innymi czynnikami? Warto powiedzieć, że w przypadku aglomeracji warszawskiej suburbanizacja nie musi świadczyć o awansie społecznym, na co wskazują na przykład ceny mieszkań i gruntów na centralnych i peryferyjnych terenach. Należy też zwrócić uwagę na niską jakość przestrzeni podmiejskiej w Polsce, często ze słabą infrastrukturą (również komunikacyjną). Ponadto należy również wspomnieć w tym kontekście o obserwowanych w krajach rozwiniętych zjawiskach reurbanizacji i rewitalizacji kwartałów miejskich. W wypadku warszawskim może to być także oznaką podjęcia przez imigrantów działań pragmatycznych, gdzie zamieszkanie na przedmieściach umożliwia dostęp do tańszych zasobów miejskich (np. mieszkań), lepszy dostęp do lokalnych rynków pracy (np. w przypadku usług typu sprzątanie) lub też jest odpowiedzią na politykę władz lokalnych (np. planów likwidacji miejskich targowisk, w tym największego w Warszawie bazaru na Stadionie Dziesięciolecia).

Opisane w wypadku imigrantów trendy wpisują się w bardziej ogólne procesy segregacji społeczno-przestrzennej mieszkańców i suburbanizacji obszaru, jakie obserwujemy obecnie w Warszawie (por. Jałowiecki, Szczepański 2006, s. 307). Imigranci mieszkają i pracują w mieście i jego rejonie podmiejskim, które łącznie stanowią obszar funkcjonalny metropolii warszawskiej. Wyłanianie się załączków skupisk imigrantów poza Warszawą, lecz w rejonach pozostających w wielostronnych powiązaniach ze stolicą (Zegar 2003; Pirvelli 2003), pozwala na postawienie tezy, że procesy migracyjne w Warszawie należy analizować, przyjmując szerszą perspektywę badawczą, tj. badając obszar metropolii warszawskiej.

Literatura

- Barbosa E.M., 2001, *Urban Spatial Segregation and Social Differentiation: Foundation for a Typological Analysis*, Lincoln Institute of Land Policy Conference Paper CP01A03 for the International Seminar on Segregation in the City, Lincoln Institute of Land Policy, Cambridge–Massachusetts, 26–28 lipca 2001.
- Blom S., 1999, „Residential Concentration Among Immigrants in Oslo”, *International Migration*, t. 37, nr 3, s. 617–641.
- Boal F.W., 1999, „From Undivided Cities to Undivided Cities: Assimilation to Ethnic Cleansing”, *Housing Studies*, t. 14, nr 5, s. 585–600.
- Bolt G., Kempen R. van, 2002, „Moving Up or Moving Down? Housing Careers of Turks and Moroccans in Utrecht, the Netherlands”, *Housing Studies*, t. 17, nr 3, s. 401–422.
- Burgess E.W., 1923, „The Growth of the City: An Introduction to a Research Project”, w: *Proceedings of the American Sociology Society*, nr 18, Chicago: University of Chicago Press.
- Burgess E.W., Park R.E., McKenzie R.D., 1925, *The City*, Chicago: Chicago University Press.
- Burgers J., 1998, „In the Margin of the Welfare State: Labour Market Position and Housing Conditions of Undocumented Immigrants in Rotterdam”, *Urban Studies*, t. 35, nr 10, s. 1855–1868.
- Daley P.O., 1998, „Black Africans in Great Britain: Spatial Segregation and Concentration”, *Urban Studies*, t. 35, nr 10, s. 1703–1724.
- Darroch G.A., Marston W.G., 1969, „Ethnic Differentiation: Ecological Aspects of a Multidimensional Concept”, *International Migration Review*, t. 4, nr 1, s. 71–95.
- Darroch G.A., Marston W.G., 1971, „Social Class Basis of Ethnic Residential Segregation: The Canadian Case”, *The American Journal of Sociology*, t. 77, nr 3: 491–510.
- Deurloo M.C., Musterd S., 1998, „Ethnic Clusters in Amsterdam, 1994–1996: A Micro-area Analysis”, *Urban Studies*, t. 35, nr 3, s. 385–396.
- Deurloo M.C., Musterd S., 2001, „Residential Profile of Surinamese and Maroccans in Amsterdam”, *Urban Studies*, t. 38, nr 3, s. 467–485.
- Duncan O.D., Lieberson S., 1959, „Ethnic Segregation and Assimilation”, *American Journal of Sociology*, t. 64, nr 4, s. 364–74.
- Fihel A., 2006, „Przestrzenny wzorzec osiedlania się cudzoziemców w Polsce”, *Studia Demograficzne*, nr 1, s. 49–67.
- Fossett M., 2004, „Racial Preferences and Racial Residential Segregation: Results from Minimum Segregation Models”, referat z Annual Meetings of the Population Association of America, Boston, Massachusetts, kwiecień.
- Friedrichs J., 1998, „Ethnic Segregation in Cologne, Germany, 1984–1994”, *Urban Studies*, t. 35, nr 10, s. 1745–1763.

- Giffinger R., 1998, „Segregation in Vienna: Impacts of Market Barriers and Rent Regulations”, *Urban Studies*, t. 38, nr 10, s. 1791–1812.
- Grzymała-Kazłowska A., 2004, „Migranci z krajów mniej rozwiniętych gospodarczo niż Polska: przypadek Wietnamczyków”, w: J. Grzelak, T. Zarycki (red.), *Społeczna mapa Warszawy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 389–441.
- Guest A.M., Weed J.A., 1976, „Ethnic Residential Segregation: Patterns of Change”, *The American Journal of Sociology*, t. 81, nr 5, s. 1088–1111.
- Jałowicki B., Szczepański M.S., 2006, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- James D.R., Taeuber K.E., 1985, „Measures of Segregation”, *Sociological Methodology*, t. 15, s. 1–32.
- Kantrowitz N., 1973, *Ethnic and Racial Segregation in the New York Metropolis*, New York: Praeger.
- Kempen R. van, Ozuerken A.S., 1998, „Ethnic Segregation in Cities: New Forms and Explanations in a Dynamic World”, *Urban Studies*, t. 35, nr 10, s. 1631–1653.
- Kempen R. van, Weesep J. van., 1998, „Ethnic Residential Patterns in Dutch Cities: Backgrounds, Shifts and Consequences”, *Urban Studies*, t. 35, nr 10, s. 1813–1833.
- Kesteloot C., Cees C., 1998, „Housing Turks and Moroccans in Brussels and Amsterdam: The Difference between Public and Private Markets”, *Urban Studies*, t. 35, nr 10, s. 1835–1853.
- Kohlbacher J., Reeger U., 2005, „Residential Segregation, Housing Market and Immigrants”, w: M.L. Fonseca, J. Malheiros (red.), *Social Integration and Mobility: Education, Housing and Health*, Centro de Estudos Geográficos Universidade de Lisboa, s. 22–56.
- Korbin F. E., Goldscheider C., 1978, *The Ethnic Factor in Family Structure and Mobility*, Cambridge: Ballinger.
- Lieberson S., 1961, „Impact of Residential Segregation on Ethnic Assimilation”, *Social Forces*, t. 40, nr 1, s. 52–57.
- Lithman Y.G., 1997, *Spatial Concentration and Mobility*, A discussion paper prepared for the Second International Metropolis Conference Copenhagen, 25–27 września 1997.
- Malheiros J., 2002, „Ethni-cities: Residential Patterns in the Northern European and Mediterranean Metropolises – Implications for Police Design”, *International Journal of Population Geography*, t. 8, s. 107–134.
- Massey D.S., 1979, „Effects of Socioeconomic Factors on Residential Segregation of Blacks and Spanish Americans in U.S. Urban Areas”, *American Sociological Review*, t. 44, nr 6, s. 1015–1022.
- Park R.E., 1936, „Succession, an Ecological Concept”, *American Sociological Review*, t. 1, nr 2, s. 171–179.
- Park R.E., 1967, *On Social Control and Collective Behavior*, Chicago: University of Chicago Press.

- Peach C., 1978, „Segregation of Black Immigrants in Britain: Spatial Pattern and Social Process”, *Current Anthropology*, t. 19, nr 3, s. 612–613.
- Peach C., 1996, „Does Britain Have Ghettos?”, *Transactions of the Institute of British Geographers*, t. 22, nr 1, s. 216–235.
- Peach C., 1999, „London and New York: Contrasts in British and American Models of Segregation”, *International Journal of Population Geography*, t. 5, nr 5, s. 319–351.
- Peach C., 2001, *The Ghetto and the Ethnic Enclave*, Lincoln Institute of Land Policy Conference Paper CP01A18 for the International Seminar on Segregation in the City, Lincoln Institute of Land Policy, Cambridge – Massachusetts, 26–28 lipca 2001.
- Peleman K., 2002, „The Impact of Residential Segregation on Participation in Associations: the Case of Moroccan Women in Belgium”, *Urban Studies*, t. 39, nr 4, s. 727–747.
- Phillips D., 1998, „Black Minority Concentration, Segregation and Dispersal in Britain”, *Urban Studies*, t. 35, nr 10: 1681–1702.
- Pirveli M., 2003, „Funkcja metropolitalna a proces globalizacji”, *Studia Regionalne i Lokalne*, t. 4, nr 14, s. 65–75.
- Taeuber K.E., Taeuber A.F., 1964, „The Negro as an Immigrant Group: Recent Trend in Racial and Ethnic Segregation in Chicago”, *The American Journal of Sociology*, t. 69, nr 4, s. 374–382.
- Węgleński J., 1983, *Urbanizacja. Kontrowersje wokół pojęcia*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Zegar T., 2003, „Procesy integracji obszaru metropolitalnego Warszawy”, *Studia Regionalne i Lokalne*, nr 1(11), s. 75–95.

‘LITTLE UKRAINE’ OR POLISH VIETTOWN? SOCIAL OR SPATIAL PATTERNS OF IMMIGRANT SETTLEMENT IN WARSAW AGGLOMERATION

The text aims to analyse the patterns of immigrants’ settlement in Warsaw agglomeration, especially their settlement in the area of the city of Warsaw. The subject of the study is: the emergence of places where immigrants concentrate and a relation between their places of residence with other types of concentration; factors that determine the places of immigrants’ residence and how migrants operate in the urban environment, as well as a relation between the places of immigrants’ settlement and their economic activity and its localization, cultural characteristics and the adapted acculturation strategies. To study these problems the authors use the example of the population of the Vietnamese and Ukrainians possessing a permission for settlement in the Mazowieckie Province. The article discusses differences in the patterns of settlements of both groups and shows the emergence of small clusters in the case of the Vietnamese.